

POSTANOWIENIE

30 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski

na posiedzeniu niejawnym 30 kwietnia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie
postanowieniem z 18 lutego 2026 r., I C 467/26,
o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie przedstawił Sądowi Najwyższemu sprawę z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W. celem rozważenia przekazania sprawy do innego sądu rejonowego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sprawa trafiła przed Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie po wydaniu przez Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda postanowienia z 9 grudnia 2025 r. o stwierdzeniu swojej niewłaściwości i przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Woli w Warszawie jako miejscowo właściwego z uwagi na siedzibę pozwanego (art. 30 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie decyzja Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda o przekazaniu sprawy była błędna z uwagi na art. 37² § 1 k.p.c., z którego wynika, że powództwo o roszczenie wynikające z czynności bankowej przeciwko bankowi można wytoczyć przez sąd właściwy dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda, zaś powódka ma siedzibę w P..

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie wskazał, że decyzja o pozostawieniu w mocy postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda o przekazaniu sprawy z twierdzeniem, iż prawo wyboru sądu – wbrew treści art. 37² k.p.c. – dotyczy tylko powoda, którym jest kredytobiorca, mogłaby oznaczać przyznanie sądowi kompetencji ustawodawczych, w efekcie czego dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 44¹ § 1 k.p.c., mogłoby ucierpieć.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równoważnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Celem przepisu jest zapobieganie sytuacjom, gdy w sprawie orzekałby sąd, którego bezstronność mogłaby być przez strony i opinię publiczną podawana w wątpliwość. Przepis ten stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob.m.in. postanowienia SN: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 28 września 2021 r., II CO 72/21; z 9 czerwca 2025 r., III CO 655/25; z 9 lutego 2026 r., III CO 77/26, i z 9 lutego 2026 r., III CO 79/26).

Artykuł 44¹ § 1 k.p.c. nie służy natomiast badaniu prawidłowości postanowień o przekazaniu sprawy między sądami równorzędnymi, gdyż prowadziłoby to do obejścia art. 200 § 2 k.p.c. i naruszenia zasady związania sądu, któremu sprawę przekazano. Weryfikacja, czy przekazując sprawę, sąd naruszył art. 37² k.p.c., pozostaje poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu z art. 44¹ § 1 k.p.c. Wspomnieć można na koniec, że kontrola

prawidłowości przekazania sprawy między sądami równorzędnymi może nastąpić w trybie zażalenia składanego przez stronę postępowania na podstawie art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Marcin Krajewski

(E.M.)

[SOP]